

# 1. ZNAK *FOS-DZOE* ZNAKIEM BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

## Wstęp

*Przy zapowiedzi tematu spotkania (dopiero po części „widzieć”) przeczytać lub przekazać własnymi słowami następujące myśli:*

*Fos-dzoe*, światło-życie. Te dwa greckie słowa streszczają w zwięzły i syntetyczny sposób program formacyjny polegający w swojej istocie na przyjęciu prawdy rozpoznanej przez nas jako światło i uczynieniu jej punktem odniesienia dla całego naszego życia. Przenikanie światła Bożej prawdy do różnych wymiarów ludzkiego życia uruchamia proces jego wyzwolenia z wszelkich więzów zła oraz głęboką wewnętrzną przemianę, co nazywamy nawróceniem. A ponieważ dzieło nawrócenia człowieka jest najbardziej podstawowym przejawem działania Bożego miłosierdzia, zatem w znaku streszczającym program naszego ruchu możemy odnaleźć istotną treść pojęcia Bożego miłosierdzia. Wynika stąd, że już sama wierność i służba charyzmatowi wyrażającemu się w słowach *fos-dzoe* czyli światło-życie, to udział z szerzeniu Bożego miłosierdzia w świecie. Jak mówił ks. Blachnicki w czasie VI Krajowej Kongregacji Odpowiedzialnych w 1981 roku, nasza ojczyzna i świat oczekują od członków naszego ruchu świadectwa wewnętrznej jedności pomiędzy światłem i życiem, pomiędzy prawdą poznaną i wcielaną przez nas w życie.

## Widzieć

Rozmowa na podstawie poniższych pytań:

- Czym jest dla mnie znak *fos-dzoe* stanowiący wizytówkę naszego ruchu? Jakie skojarzenia budzi on z moim życiem duchowym?
- Czy i dlaczego można ten znak wiązać z objawieniem Bożego miłosierdzia?
- Czy pamiętam sytuację, kiedy noszenie lub przyznawanie się do „foski” pociągnęło za sobą konkretne wymagania lub stało się powodem mojego zawstydzenia wobec innych lub przed sobą samym?

## **Osądzić**

*Po przeczytaniu tekstów następuje czas wspólnej refleksji nad nimi, ewentualne wyjaśnienie niezrozumiałych fragmentów itp.*

### **J 8, 12:**

A oto znów przemówił do nich Jezus tymi słowami: Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia.

### **J 8, 31–32:**

Wtedy powiedział Jezus do Żydów, którzy Mu uwierzyli: Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli.

### **Podręcznik ORD, dzień I, katecheza Światło-życie, fragment:**

Można powiedzieć, że jest pięć płaszczyzn, na których musi się realizować jedność pomiędzy światłem a życiem:

- rozum: życie zgodne z wymaganiami rozumu, poznanej prawdy;
- sumienie: życie poddane wymaganiom sumienia;
- słowo Boże: życie poddane słowu Bożemu, które się staje słowem życia;
- Jezus Chrystus – wcielone Słowo Boże: życie poddane Chrystusowi, przyjęcie Chrystusa do swojego życia;

- Kościół – *lumen gentium* (światłość narodów): przyjmowanie światła w Kościele; życie tym światłem, które nieustannie jest nam przekazywane przez Kościół.

Mamy więc bardzo bogaty program, integralny program wychowania człowieka. To jest charyzmat Ruchu Światło-Życie. Jest to integralny program wychowania człowieka i społeczności ludzi: najpełniejszy, jaki można sobie wyobrazić, program wychowawczy. Jeżeli będziemy konsekwentnie realizowali ten program zawarty w znaku *fos-dzoe*, będziemy dawali ludziom, naszym braciom, program, który rzeczywiście może rozwiązać wszystkie problemy współczesnego świata. Będzie to pełny, integralny program wychowania człowieka i wyprowadzenia człowieka z wielorakich kryzysów, w jakich się znajduje. Ten program jest równocześnie jednym z kryteriów autentyczności ruchu.

### **Ks. F. Blachnicki, z referatu wygłoszonego na VI Krajowej Kongregacji Odpowiedzialnych:**

Ojczyźnie i światu potrzebni są dzisiaj nie tyle nauczyciele prawdy, co świadkowie prawdy, którzy świadczą o niej nie tylko słowami, ale świadectwem czystej intencji legitymującej się bezinteresownością i ofiarą życia dla prawdy, z prawdy i według prawdy, ofiarą posuniętą w razie potrzeby aż do ofiary z życia.

Tak świadczył o prawdzie Chrystus, gdy stojąc w kajdanach przed Piłatem, w obliczu własnej i pewnej śmierci powiedział: „Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie” (J 18, 37). Nie potrzeba nam dzisiaj ludzi, którzy się posługują prawdą, ale ludzi, którzy służą prawdzie, czyniąc ją przez to wiarygodną. Prawda dla świata współczesnego, który sztukę kłamania doprowadził do nienotowanej nigdy perfekcji i wyrafinowania, stanie się godną wiary za cenę jedności pomiędzy prawdą głoszoną a prawdą wcieloną w życie. Tego świadectwa wewnętrznej jedności, wewnętrzznego ładu, oczekuje dzisiaj ojczyzna nasza i świat szczególnie od nas, członków ruchu, którego program streszczony jest w znaku *fos-dzoe*, światło-życie, wyrażającym właśnie jedność pomiędzy prawdą poznaną i prawdą realizowaną. Dawanie takiego świadectwa jest pierwszą i podstawową służbą naszego ruchu, wszystkich jego członków,

gdziekolwiek się znajdują, na rzecz jedności, która jednocześnie jest wyzwoleniem człowieka, spełnieniem obietnicy „Prawda was wyzwoli”.

Jest przy tym rzeczą ogromnie doniosłą, abyśmy sobie uświadomili, że podejmując służbę, diakonię wyzwolenia przez prawdę, wypełniamy zarazem podstawowe dzieło miłosierdzia wobec naszych braci, bo jeżeli w myśl słów Chrystusa prawda wyzwala człowieka, to wynika z tego, że niewola człowieka polega na kłamstwie.

## **Działać**

Rachunek sumienia przeprowadzony w ciszy lub w formie luźnych wypowiedzi czyli tzw. dzielenia się na podstawie podanych poniżej pytań:

- Czy prawda, którą rozpoznaję, jest dla mnie podstawowym kryterium oceny mojego myślenia, planów, decyzji?
- Jak reaguję na dostrzeżony w swoim myśleniu czy zachowaniu fałsz lub bezmyślne uleganie powszechnie przyjętym opiniom, które nie są zgodne z rozpoznaną w swoim sumieniu oceną sytuacji, dla tzw. świętego spokoju?
- Czy często podejmuję ocenę swojego postępowania lub swojej postawy w świetle słowa Bożego lub nauki Kościoła?
- Czy pamiętam sytuację, co do której mam wątpliwości, jak – w świetle Ewangelii lub nauczania Kościoła – powinienem zareagować, by pozostać wiernym Chrystusowi?

## **Postanowienie**

Pogłębię moją świadomość – poprzez studium słowa Bożego lub nauki Kościoła, np. lektury odpowiedniego fragmentu *Katechizmu Kościoła katolickiego* – odnośnie do spraw lub problemów, co do których nie wiem, jak powinienem w zgodzie z sumieniem postąpić (np. uświadomionych przy okazji refleksji nad ostatnim pytaniem przeprowadzonego rachunku sumienia).

## Propozycja modlitwy

- Medytacja nad słowami pieśni: „Dwie twarze”:
  1. Stoję przed Tobą, Boże, jak pomnik z rozbitą twarzą.  
Człowiek o jednym sercu, człowiek pod nocną strażą.  
Ref.: Podaj mi rękę na zawsze, na zawsze zatrzymaj mą dłoń.  
Chciałbym porzucić dwie twarze, a serce zachować jedno,  
jedno dla Ciebie.
  2. Stoję u wrót milczenia, stoję na księdze prawa.  
Naprzód nie robię kroku i Ciebie się wciąż obawiam.
  3. Stoję niepewny siebie, jak cząstka rozbita życiem.  
Człowiek zmęczony drogą, człowiek, który przelicza.
  4. Wołam w ukryciu bezgłośnie i szukam Ciebie wśród ludzi.  
I chciałem dzisiaj inaczej, i znów nic nie rozumiem.
  5. Stoję znów nad przepaścią niepewny tego, co robię.  
Słucham mnogości głosów, by poznać prawdę o sobie
- Tajemnica różańca: ofiarowanie w świątyni (z dopowiedzeniami nawiązującymi do tego, iż Symeon i Anna w imieniu nas wszystkich przyjmują Jezusa jako światłość oświecającą życie ludzi).